



ECHO MISYJNE '2011



NSATU NZAMBI, NSATU KUZABA „Dzieci głodne Boga i wiedzy” Kolędniczy Misyjni 2011

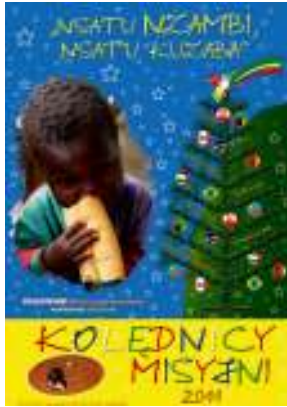
W okresie Bożego Narodzenia dzieci należące do Papieskiego Dzieła Misyjnego Dzieci chodzą od domu do domu, niosąc radosną nowinę o narodzeniu Jezusa. Chłopcy i dziewczęta pukają do drzwi, śpiewają kolędy, opowiadają rodzinom o programach solidarności. W ten sposób dzieci ewangelizują dorosłych.

W tym roku zebraniymi ofiarami kolędniczy misyjni wesprą kilka projektów, które związane są z pracą naszych księży misjonarzy w Kamerunie, Republice Środkowoafrykańskiej, Republice Konga, Zambii, Brazylii, a w ramach funduszu PDMD projekt papieski dla Sudanu południowego.

Do Diecezjalnego Dzieła Misyjnego w Tarnowie zostały złożone przez misjonarzy niżej opisane projekty.

Projekt I złożony przez p. Ewę Gawin – Kamerun Wschodni. Cel: Budowa szkoły dla głuchoniemych w Bertoua. Kwota proszona: 46.600 €

W Bertoua rozpoczęto budowę szkoły wraz z internatem dla głuchoniemych dzieci i młodzieży. Widząc trudną sytuację osób głuchoniemych w tym regionie kraju, trzeba im pomóc poprzez wsparcie działań edukacyjnych, dostosowanych do tej grupy niepełnosprawnych. Obecnie w tej części kraju brakuje jakichkolwiek struktur czy też instytucji, które zajmowałyby się tą grupą społeczną. Wielu rodziców pragnie skorzystać z usług edukacyjnych dostosowanych do osób głuchoniemych, ale nie posiada wystarczających środków, by wysłać swe dzieci do szkoły dla głuchoniemych w Yaoundé. W roku 2005 zakonnik ze Zgromadzenia św. Gabriela rozpoczął edukację dzieci głuchoniemych na tarasie swojego domu. Po jego wyjeździe w 2006 r. pani Ewa kontynuowała jego dzieło, wykorzystując w tym celu pomieszczenia biurowe, należące do Diecezjalnej Koordynacji Służby Zdrowia, które służyły za pomieszczenia klasowe. Obecnie liczba dzieci wzrosła z 4 do 43. Brak odpowiedniej struktury (pomieszczenie, które aktualnie służy do celów dydaktycznych jest zbyt małe i ciemne, nie jest to odpowiednie miejsce pracy tak dla dzieci, jak i dla nauczycieli) uniemożliwia prowadzenie działań uwalniających społeczeństwo na potrzebę budowy szkoły dla dzieci głuchoniemych. Po wnikliwej analizie możliwości realizacji tego przedsięwzięcia, pani Ewa wraz ze współpracownikami, podjęła decyzję o szukaniu pomocy finansowej, która umożliwiłaby wybudowanie szkoły dla głuchoniemych. Dziecko głuche wzbudza, niestety, mało uwagi, nie tylko w ramach danej grupy społecznej, ale również w rodzinie. Zaangażowanie rodziców wobec dzieci głuchych i głuchoniemych jest niewystarczające (brak środków finansowych na podróże do szkoły oraz brak czasu na pomoc w nauce w domu). Wiele dzieci głuchych i głuchoniemych nie jest zapisanych w szkole lub innej placówce oświatowej. Wielu rodziców nie zajmuje się dziećmi głuchymi i zamyka je w domach na cały dzień, pozwalając im wyjść jedynie w nocy, co spowodowane jest wstydem, jaki rodzice odczuwają wobec niepełnosprawności swojego dziecka. Po wakacjach 2010 r. liczba dzieci w szkole wzrosła i jest większa od tej, którą przewidywano, a pomieszczenia klasowe są przepełnione. Po uzyskaniu zgody arcybiskupa Bertoua – Josepha Atangi, otrzymano dofinansowanie w wysokości 10.000.000 FCFA (15.200 euro), co pozwoliło na wybudowanie 3 pomieszczeń



klasowych. Planowane jest wybudowanie 6 innych pomieszczeń szkolnych. W związku z tym konieczne jest wsparcie finansowe na budowę 3 kolejnych klas. Całkowity koszt budowy wynosi 113.900.000 FCFA tj. ponad 173 tys. euro. W 2012 roku planowane jest wybudowanie pomieszczeń sanitarnych i 3 sal lekcyjnych. Ich koszt przewidziany jest na 13.329.400 FCFA (blok sanitarny) i 17.291.700 (3 klasy). Wkład własny to przygotowanie terenu pod budowę: równanie i oczyszczenie. Wkład diecezji jest symboliczny – to otrzymany teren pod budowę szkoły i internatu.

Projekt II złożony przez p. Ewę Gawin – Kamerun. Cel: Opłata nauki w 3-letnim policealnym studium dla nauczycieli o specjalizacji nauki głuchoniemych. Kwota proszona: 4.367 €

Od kilku lat istnienia szkoły dla głuchoniemych w Bertoua pani Ewa stara się organizować naukę i szkolenia dla nauczycieli we własnym zakresie. W bieżącym roku szkolnym otwarte zostały wszystkie oddziały przedszkola i szkoły podstawowej. Obecnie zatrudniony jest tylko jeden nauczyciel ze specjalistycznym wykształceniem. Konieczne jest więc wysłanie na trzyletnią formację – naukę jednego ze stażystów. Chodzi więc o pomoc w opłaceniu szkoły i internatu dla wspomnianego stażysty. Dla dzieci będzie to stanowiło ogromną pomoc w edukacji. Tak więc wykształcenie nauczyciela i odpowiedzialne przygotowanie go do pracy z dziećmi będzie bardzo pomocne i umożliwi dzieciom edukację.

Projekt III złożony przez p. Ewę Gawin – Kamerun. Cel: Dofinansowanie nauki w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych dla dzieci niepełnosprawnych fizycznie oraz z ubogich i wielodzietnych rodzin Kwota proszona: 6.100 €

W diecezji Bertoua od kilkunastu lat działała filia ośrodka dla niepełnosprawnych, której zadaniem była opieka medyczna, rehabilitacja i zapewnienie środków finansowych na naukę, tak w szkołach podstawowych jak i wyższych. Od maja 2010 roku projekt z powodu braku funduszy z organizacji, która była odpowiedzialna za jego realizację, został zakończony. Niejednokrotnie dawana nadzieja na przedłużenie dofinansowania pozostawała bez konkretnej odpowiedzi, aż do grudnia 2010 roku, kiedy to kilkadziesiąt dzieci i młodzieży pozostało bez możliwości kontynuowania nauki - szczególnie dzieci niepełnosprawnych fizycznie. Przyjmując opiekę nad niepełnosprawnymi i szkołą dla głuchoniemych, pani Ewa bardzo prosi o pomoc w dofinansowaniu nauki dla dzieci niepełnosprawnych fizycznie oraz z ubogich i wielodzietnych rodzin. Wraz ze współpracownikami będzie się starać o jak największą mobilizację rodziców do częściowego pokrycia kosztów nauki - według ich możliwości. Przy wkładzie własnym, przeznaczonym na podręczniki i przybory szkolne dla 80. dzieci w wysokości 1.220 euro, pani Ewa prosi o wsparcie w wysokości 6.100 euro. Przewidywany czas realizacji projektu: rok szkolny 2010/2011 oraz 2011/2012.

Projekt IV złożony przez dyrekcję szpitala w Bagandou – Republika Środkowoafrykańska. Cel: Leczenie dzieci z ciężkim niedożywieniem – kontynuacja. Odpowiedzialna za projekt: p. Elżbieta Wryk – dyrektor Szpitala Kwota proszona: 10.000 €

Leczenie dzieci niedożywionych jest integralną częścią działalności szpitala. Bieda tutejszych mieszkańców, monotonna dieta, komplikacje rodzinne, jak separacja rodziców i powierzanie dzieci pod opiekę dziadków, to główne przyczyny niedożywienia. Wszyscy już dobrze wiedzą, że personel szpitala opiekuje się takimi dziećmi i część leczenia, które polega na podawaniu mleka oraz posiłków, jest bezpłatna. Radością napawa fakt, że wiele dzieci dzięki takiej terapii wyszło z choroby, są zdrowe, radosne i pełne energii. Niestety, ciągle zdarzają się zgony wśród takich dzieci, kiedy trafiają do nas zbyt późno lub po raz kolejny w stanie gorszym niż poprzednio. Budynek pediatrii i jej weranda dobrze służą do podawania posiłków oraz prowadzenia animacji wśród matek. Wraz z przyjazdem nowych

osób do pracy w szpitalu, personel pragnie to bardziej wydzielić z ogólnego funkcjonowania szpitala, wyznaczyć do tego specjalne osoby, aby leczenie niedożywienia stało się jakby osobnym oddziałem.

Projekt V złożony przez dyrekcję szpitala w Bagandou – Republika Środkowoafrykańska Cel: Funkcjonowanie szpitala w Bagandou. Odpowiedzialna za projekt: p. Elżbieta Wryk – dyrektor Szpitala Kwota proszona: 70.000 €

Dokonując analizy funkcjonowania szpitala w Bagandou przez rok 2011, można zauważyć, że osiągnięcia została pewna stabilizacja. Po trzech latach od ponownego otwarcia, po rozszerzeniu opieki medycznej o dwa ważne elementy, jakimi są laboratorium oraz pediatria, placówka jest już dobrze znana w okolicy Bagandou, a nawet dużo dalej. Liczba konsultacji waha się od 250 do 300 miesięcznie, wyjątkowo liczba ta może wzrosnąć w niektórych okresach, np. przy zmianie pór roku, kiedy następuje tzw. przesilenie a jednocześnie spadek odporności zwłaszcza u dzieci. Liczba chorych hospitalizowanych mieści się w granicach 150 do 200 osób i ciągle większość z nich to dzieci do 5 roku życia. Najważniejsze wydatki to leki i środki medyczne, odczynniki do laboratorium (ponad 50% kosztów), wydatki związane z zatrudnieniem personelu miejscowego, którego liczba ciągle wzrasta, oraz utrzymanie samochodu, paliwo i drobne prace remontowo-naprawcze. W porównaniu do roku ubiegłego z przyznaną kwotą 55.000 euro, na kolejny rok należy uwzględnić środki na subsydia personalne dla osób przybywających z Polski (na rok 2012 jest przewidziane 4 osoby) oraz opłaty łącza internetowego. W związku z powyższym pani Elżbieta zwraca się z prośbą o przyznanie 70 000 euro na rok 2012 na funkcjonowanie szpitala w Bagandou. Ten niewielki przecież szpital z 50 łózkami i blokiem operacyjnym to znak Bożej opieki nad tamtejszymi mieszkańcami, który urzeczywistnia się przez pracę wielu osób – młodych wolontariuszek – lekarek i pielęgniarek z Polski, miejscowego personelu oraz niezliczonej liczby ludzi dobrej woli, którzy składają na ten cel swoje ofiary materialne i duchowe. Dziękując im wszystkim za zaufanie, personel szpitala dziękuje Panu Bogu za to, że wybrał ich ręce i serca do realizacji Jego dzieł miłosierdzia. Proszą o dalszą pomoc i wsparcie, aby rozpoczęte dzieło mogło być nadal realizowane.

Projekt VI złożony przez s. Damianę Rojek CSSJ – Republika Środkowoafrykańska Cel: Dożywianie dzieci w Centrum dla Osób Niepełnosprawnych w Bangui i w wiosce Mboko; wyposażenie Ośrodka Zdrowia w wiosce Mboko, niedaleko Bangui. Kwota proszona: 15.000 €

Zgromadzenie Sióstr św. Józefa zostało poproszone, by podjąć posługę w Centrum dla Osób Niepełnosprawnych w Bangui oraz pracę w wioskowym Ośrodku Zdrowia w Mboko. W tym celu siostry przybyły do Bangui 22 września br. Diecezja, przyjmując wspólnotę sióstr św. Józefa, zapewniła jej dom zakonny w parafii Saint Jacques w dzielnicy Bangui – Kpéténé. Stąd siostry będą dojeżdżać do wyznaczonych miejsc posługi. Wioska Mboko jest jednym z punktów dojazdowych parafii, w której znajduje się kaplica pod wezwaniem św. Józefa ze stałą obecnością Najświętszego Sakramentu. Wioska oddalona jest 9 km od Bangui. Prowadzi do niej droga polna, bardzo trudna, zwłaszcza w okresie pory deszczowej. Budynek Ośrodka został wybudowany w 2005 roku, jednak nigdy nie funkcjonował w pełni ze względu na brak personelu i podstawowego wyposażenia. Jest on prostą konstrukcją z pustaków ziemnych. Znajduje się w nim pomieszczenie na pokój konsultacji lekarskich, laboratorium, aptekę oraz możliwość hospitalizacji dla 3 osób. Siostry zwracają się z prośbą o pomoc w podstawowym wyposażeniu ośrodka oraz zakupie mikroskopu, łóżek dla chorych, lodówki na naftę dla przechowywania szczepionek i leków. Wioska Mboko liczy około tysiąc mieszkańców, którzy utrzymują się głównie z uprawy manioku i orzeszków ziemnych, a także z połowu ryb. Ludność, jak i cały kraj, jest jedną z najbiedniejszych w Afryce. Warunki uprawy są bardzo prymitywne, a trudne drogi uniemożliwiają sprzedaż tego, co zostało wyprodukowane. Wiele dzieci cierpi na anemię, często umierają z niedożywienia, braku podstawowych środków do życia i higieny. Dlatego też siostry proszą o pomoc przeznaczoną na dożywianie tych najuboższych dzieci i zakup produktów takich jak: mleko, cukier, ryż, soja i inne. W Centrum dla Osób Niepełnosprawnych siostry przyjmują przede wszystkim dzieci i młodzież, którzy przybywają z różnych stron kraju; przybywają na operacje, leczenie i rehabilitację, nieraz z miejsc bardzo oddalonych. Ośrodek jest jedyną pomocą reedukacyjną i leczniczą dla osób

niepełnosprawnych w tym regionie Republiki. Podczas ich pobytu w Centrum, który może trwać dłuższy czas, ze względu na brak funduszy rodziny, siostry muszą zadbać o ich wyżywienie i utrzymanie. Dlatego też na najbliższy rok proszą o pomoc w wyposażeniu Ośrodka Zdrowia i w dożywianiu dzieci w Centrum dla Osób Niepełnosprawnych.

Projekt VII złożony przez ks. Wojciecha Lułę SMA i ks. Krzysztofa Pachuta SMA – Republika Środkowoafrykańska Cel: Budowa biblioteki im. Jana Pawła II dla dzieci i młodzieży wraz z salkami do katechezy i pomieszczeniem na aptekę parafialną w Bayanga. Kwota proszona: 12.000 €

Planowany koszt - w miejscowej walucie wynosi 11.152.000 FCFA tj. 17.000 euro. Księża zwrócili się z prośbą o pomoc w realizacji projektu również do innej organizacji, sami, jak również parafianie, posiadają własny wkład finansowy. Do Diecezjalnego Dzieła Misyjnego zwrócili się z prośbą o 12.000 euro. Sektor pracy pastoralnej w diecezji Berberati to w rzeczywistości dwie parafie: Monasao i Bayanga. Opiekę nad parafią w Bayanga zlecił kapłanom bp Augustino Delfino, który od ponad roku jest na emeryturze we Włoszech. Pod nieobecność miejscowego biskupa, diecezja prowadzona jest dzisiaj przez administratora apostolskiego, ks. Józefa Ngole. Brak miejscowych księży, a raczej „koniec świata” sprawiły, że misja w Bayanga od samego początku swojego istnienia była administrowana „z zewnątrz”, przez różnych misjonarzy diecezji. Około 12 lat temu przekazana została pod opiekę misjonarzy SMA z siedzibą w Monasao. Sektor Bayanga to 4 kaplice (z kilkoma mniejszymi wspólnotami bez stałych miejsc kultu) na rozpiętości ok. 70 km, gdzie główna kaplica w samym miasteczku to raczej duży kościół, zbudowany kiedyś przez misjonarza fidei donum z Francji, Alfreda Belanger. Wokół kaplicy skupia się obecnie ok. 15 różnych ruchów parafialnych. Kiedyś Bayanga była dobrze prosperującym miasteczkiem, którego mieszkańcy utrzymywali się głównie z tartaku „Slovenia-Bois” i Parku Narodowego. Dzisiaj tartak nie funkcjonuje i już chyba nigdy nie ruszy, z uwagi na obecność w Bayanga WWF i strefy ochronnej Narodowego Parku Dzanga – Sangha. Brak pracy i środków do życia z poprzedniego okresu świetności Bayanga sprawiają, że ludzie oddali się bez reszty kłusownictwu i szukaniu diamentów. Miasto w dniu dzisiejszym, według danych wskazanych przez podprefekta, to ok. 8.000 osób, głównie mieszkańców napływowych, z obszaru całego kraju. Jest w nim brygada żandarmerii, urząd podprefekta, merostwo, duża szkoła podstawowa i gimnazjum (od dwóch lat). Pod względem religijnym Bayanga dzisiaj to „zbieranina różnych Kościołów i sekt” z wyraźną przewagą baptystów, katolików i wyznawców „Kościoła apostolskiego”. Ci ostatni są przyczyną wielu problemów. Z baptystami układa się raczej dobrze. Są oni „sąsiadami”, ponieważ swoją kaplicę mają za miedzą. Ci drudzy też nimi są, ale niestety zainstalowali się na terenie należącym do Kościoła podstępem, bez zgody kapłanów. Cztery lata temu poprzednia ekipa księży SMA z Monasao, własnym, ukończyła w Bayanga mały domek dla księży: trzy pokoiki z kuchnią i werandą do przyjmowania petentów. Zatem jest dzisiaj miejsce, gdzie można spędzać noce, przebywając dłużej na miejscu z wiernymi. Jest to bardzo pomocne, gdyż długość drogi z Monasao do Bayanga wynosi ok. 52 km. Kiedyś do jej pokonania trzeba było pół dnia. Dzisiaj jest lepiej, ale pewnie nie na długo. W tym roku, na odcinku ok. 25 km, misjonarze sami musieli się zaangażować w utrzymanie drogi, ponieważ stanowiła ona dla nich zagrożenie życia. Cała wspólnota katolików w Bayanga to jak „owce bez pasterza”, na dodatek bez wielkich możliwości rozwoju intelektualnego, szczególnie wśród dzieci i młodzieży. Dlatego też dwa lata temu misjonarze postanowili zaradzić tej sytuacji przez zaangażowanie się w formację wspólnot, a potem w ich autoformację, gdzie większość uczestników stanowią młodzi. Ponieważ jest już na miejscu kościół i mały domek dla księży, potrzeba jeszcze pomieszczeń do nauki katechezy oraz do rozwoju intelektualnego dzieci i młodzieży. Stąd pomysł i prośba o dofinansowanie projektu budowy dla dzieci i młodzieży biblioteki im. Jana Pawła II wraz z dwoma salkami do katechezy, spotkań i różnych formacji oraz pomieszczeniem na aptekę. W Bayanga księża dysponują dosyć dużym terenem ok. 36 ha, na którym chcą postawić jeden budynek. W budynku tym o wymiarach 30x9 m (tj. 270m²) będą dwie sale katechetyczne (2 razy po 64 m²), biblioteka (64 m²) i obok niej pomieszczenie przeznaczone na czytelnię, by książki nie były wynoszone na zewnątrz (32 m²). Tak młodzi jak i starsi mieliby okazję czytać na miejscu. W przypadku Bayanga, starsi ludzie mają mniej problemów z czytaniem i pisanem niż

młodzież, z uwagi na stale słabo funkcjonujące tutejsze szkolnictwo i przeszłość polityczną tego kraju. Są to też główne przyczyny zacofania i analfabetyzmu w regionie. Pozostałe 46 m² budynku przeznaczone będzie na pomieszczenie, w którym byłaby mała apteka z podstawowymi lekarami, by wyeliminować w mieście sprzedaż leków tanich, ale też nieznanego pochodzenia oraz by zmniejszyć ich cenę. Te leki, które możemy znaleźć dzisiaj, są rozprowadzane w państwowej przychodni, ale ich ceny są nieosiągalne dla większości miejscowej ludności. Projekt budowy biblioteki połączony z salkami i apteką to pragnienie wzmocnienia obecności kapłanów w Bayanga oraz próba większego oddziaływania na ludzkie umysły, przez pełne nauczanie bł. Jana Pawła II, w którym teoria zawsze przekładała się na stronę praktyczną w zaangażowaniu na rzecz pełnego rozwoju człowieka. Takie działania potrzebują wysiłku i sporej pracy z młodzieżą, by ci wszyscy młodzi mogli coś sobą reprezentować w przyszłości i by ten kraj zmienił swoje oblicze

Projekt VIII złożony przez parafię pw. Pana Jezusa Zmartwychwstałego i Miłosierdzia Bożego w Brazzaville – Republika Kongo. Cel: Zorganizowanie katechizacji i formacji dla dzieci i młodzieży również podczas wakacji **Odpowiedzialny za projekt:** ks. Bogdan Piotrowski **Kwota proszona:** 5.500 €

Jak w poprzednie lata, tak i tym razem ksiądz Bogdan poprosi o pomoc - dar serca dla dzieci ze swej parafii. Dzięki temu wsparciu, będzie mógł kontynuować formację i pomagać wszystkim dzieciom, a szczególnie należącym do stowarzyszenia dzieci „Yambote”. Jak każdego roku, przewidziane zostały dwa lub trzy spotkania z dziećmi z różnych stowarzyszeń z sąsiednich parafii. Oprócz tego, na początek września planowana jest oaza misyjna dla 130 dzieci i animatorów z „Yamboté”, w centrum księży salezjanów lub w innym ośrodku na obrzeżach Brazzaville. W bieżącym roku uwzględnione zostało zorganizowanie każdego miesiąca spotkań formacyjnych i katechetycznych dla dzieci i młodzieży, kilka spotkań „Szkoły biblijnej” oraz wycieczki o profilu rekolekcyjno-wypoczynkowym. W drugi dzień Bożego Narodzenia oraz w Uroczystość Zesłania Ducha Świętego parafia organizuje święta dzieci. Kolejne formy pomocy dla dzieci to zakup zeszytów i książek dla najbiedniejszych, a niektórzy z nich korzystają z darmowych posiłków. Parafia angażuje się w formację duszpasterską, ale nie jest w stanie podjąć finansowo tym zadaniom, ponieważ strona finansowa dzieła przekracza jej możliwości.

Projekt IX złożony przez s. Liliosę Romanek CSSJ – Republika Kongo Cel: Dofinansowanie projektu «Szkoła dla wszystkich» na rok 2012/2013 **Kwota proszona:** 8.610 €

S. Liliosa zwraca się z prośbą o pomoc w dofinansowaniu opłaty za czesne w przedszkolu w Brazzaville, w Oyo i dla niektórych dzieci ze szkoły podstawowej w Oyo. Siostra pragnie tym projektem objąć wszystkie dzieci ubogie we wspomnianych placówkach oświatowych. Każdego dnia siostry spotykają się z dużymi problemami związanymi z odpłatnością za nauczanie. Państwo oddało Kościołowi szkoły zniszczone, z ogromnym brakiem nauczycieli. Reorganizacja szkół wymaga tego, by rodzice płacili czesne. Gdy tylko to jest możliwe, czynią to chętnie. Widzą, że pieniądze nie przepadają, a szkoły dobrze funkcjonują. Dzieci biedne, których rodzice nie mogą opłacić szkoły, nie są objęte szkolnictwem lub po pierwszej klasie kończy się ich edukacja. Dlatego s. Liliosa zwraca się do Diecezjalnego Dzieła Misyjnego o kontynuację pomocy w projekcie „Szkoła dla wszystkich”. Program realizacji projektu wygląda następująco: jedno dziecko w stolicy musi zapłacić za szkołę 15.000 FCFA na miesiąc. W związku z tym, na 9 miesięcy edukacji potrzeba 135.000 FCFA, czyli 206,5 euro. Dofinansowanie czesnego za szkołę dla 21 dzieci wynosi 4.330 euro. Jedno dziecko na wsi płaci za szkołę 5.000 FCFA na miesiąc. W związku z tym, na 9 miesięcy edukacji potrzeba 45.000 FCFA + pomoce szkolne 20 000 CFA czyli 65.000 FCFA. Dofinansowanie czesnego za szkołę dla 43 dzieci wynosi więc 2.795.000 FCFA czyli 4.280 euro.

Projekt X złożony przez s. Liliosę Romanek CSSJ – Republika Kongo Cel: Kontynuacja dożywiania dzieci z Oyo i pobliskich wiosek na rok szkolny 2012/2013 **Kwota proszona:** 8.244 €

Szkoła katolicka w Oyo obejmuje: przedszkole - 200 dzieci, szkołę podstawową - 400 dzieci oraz gimnazjum - 120 dzieci, które otrzymują tu solidną edukację i formację duchową. Ponieważ jest to szkoła prywatna, potrzeba zapewnić zapłatę dla przedszkolank i nauczycieli, stąd też pojawia się konieczność płacenia czesnego. Ustalone minimum rodzice płacą z wielkimi trudnościami, a czasami

nawet nie są w stanie tego uczynić przez 9 miesięcy roku szkolnego, przerywają więc w trakcie. Rodzice widzą potrzebę edukacji dzieci, ale często nie starcza im na pożywienie. Wiele dzieci przychodzi do przedszkola i szkoły na czczo, w szkole też nie mają nic do zjedzenia. Jedzą dopiero wieczorem. Podobną sytuację obserwują siostry u dzieci z grup parafialnych, za które są odpowiedzialne, jak również u dzieci, które obejmują katechizacją. Siostry proszą o pomoc, z której będzie mogła skorzystać większa ilość dzieci. Koszt dożywiania jednego dziecka to ok. 500 FCFA dziennie, na miesiąc – 15.000 FCFA. Dla 40 dzieci przez 9 miesięcy potrzeba 5.400.000 FCFA tj. 8 244 euro.

Projekt XI złożony przez s. Miroslawę Górę SNMP NP – Zambia Cel: Remont kapitalny szpitala misyjnego w Katondwe. **Kwota proszona:** 89.400 USD

Szpital Misyjny w Katondwe w Zambii jest położony około 300 km na wschód od Lusaki. Leży w powiecie Luangwa, który graniczy z Mozambikiem i Zimbabwem przez rzeki Luangwa i Zambezi. Powiat Luangwa należy do jednego z najuboższych w Zambii. Ludność z plemion Chikunda i Chinyanja zajmuje się rybołówstwem, wyplataniem mat i rolnictwem dla własnych potrzeb. Teren jest wyjątkowo trudny klimatycznie; przez większość roku panują susze, a w krótkiej porze deszczowej powodzie. Dochód na jednego mieszkańca nie przekracza jednego dolara. Głównym pożywieniem jest kukurydza i kilka gatunków warzyw zielonych (np. szpinak). Powiat nie jest zelektryfikowany, nie ma bitych dróg, posiada tylko komunikację komórkową. Woda jest czerpana z rzek albo ze studni. Misja została założona przez jezuitów w 1911 roku. Ojcowie przeszli z Mozambiku, gdzie musieli ze względów politycznych zostawić dobrze rozwiniętą misję. Większość ojców i braci była Polakami i Słowakami. Wybitne znaczenie dla początków misji miała Urszula Ledóchowska i o. Jan Waligóra. Lekarz Apoloniusz Kraupa SJ zapoczątkował skromną działalność medyczną. W 1963 powstał pierwszy budynek szpitalny pod zarządem ojców jezuitów. Siostry Służebniczki NMP NP podjęły w nim pracę już od początku jego powstania. Obecnie instytucja ta pełni funkcje szpitala powiatowego i posiada 100 łóżek w następujących oddziałach: dziecięcy, żeński, męski, zakaźny i położnictwo. Jest blok operacyjny, laboratorium, radiologia i izba przyjęć. Prowadzone są również następujące przychodnie: matki i dziecka, okulistyczna, pulmonologiczna, chorób wenerycznych, ART (leczenie HIV/AIDS), PMTCT (profilaktyka i leczenie HIV u matek w ciąży i noworodków). Personel szpitala organizuje również sesje wyjazdowe, edukacyjne i wspomagające. Do szpitala należą grupy lokalnych ludzi szkolonych w problemach malarii, gruźlicy, HIV, chorób wenerycznych, niedożywienia i rodzenia dzieci. Jest też małe przyszpitalne przedszkole, liczące 80 dzieci, które zostało stworzone z myślą o sierotach i wielodzietnych rodzinach. W szpitalu zatrudnionych jest 23 osoby o wykształceniu zawodowym i 45 osób na stanowiskach pomocniczych. Personel zawodowy mieszka w domach instytucji, personel pomocniczy stanowi ludność miejscowa. Szpital jest miejscem pracy dla tutejszej ludności. Z Polski pracują w Katondwe dwie lekarki (siostra i misjonarka świecka) oraz cztery siostry pielęgniarki. Infrastruktura bloków szpitalnych, zabudowań pomocniczych i domów personelu jest zestarzała (niektóre budynki mają 50 lat). Warunki higieniczne i bezpieczeństwo w niektórych miejscach jest zagrożone. Bloki ablucyjne mają zepsutą sieć hydrauliczną i sanitarną. Szpital nie spełnia wymaganych standardów zdrowotnych. Niektóre naprawy są wykonywane na bieżąco, ale nigdy jeszcze nie wykonano kapitalnego remontu. Wielokrotnie zwracaliśmy się do tutejszego Ministerstwa Zdrowia, ale nasze próby pozostały bez odpowiedzi. W ramach remontu szpitala, opracowano następujący plan remontu: wymiana krokwi dachowych z nowym dachem z blachy i izolacją, naprawa pękniętych ścian i podłóg, wymiana instalacji elektrycznej, wymiana rur wodnych i kanalizacyjnych, dodatkowe zbiorniki septyczne, wymiana drzwi i okien, malowanie. Korzystającymi z projektu będą dzieci do lat 14 – 1.800 rocznie hospitalizowanych i 16.000 nie hospitalizowanych oraz dorośli – 1.200 rocznie hospitalizowanych i 10.000 nie hospitalizowanych.

Projekt XII złożony przez ks. Tadeusza Sępkę – Brazylia Cel: Przekształcenie Centrum Socjalnego Św. Michała w Centrum Katechetyczne i Duszpasterskie Dzieci z parafii św. Michała w Melgaço. **Kwota proszona:** 25.000 USD

Parafia św. Michała Archaniola na przestrzeni wielu lat napotyka wielkie problemy związane z brakiem infrastruktury do realizowania spotkań katechetycznych dzieci i młodzieży, a także w realizowaniu działalności duszpasterskiej. Konieczna jest adaptacja Centrum

Socjalnego, które jest bardzo zniszczone i wymaga całkowitego remontu oraz przekształcenia w Centrum Katechetyczne i Duszpasterskie Dzieci niedożywionych i najbardziej biednych. Aktualnie dzieci katechizowane są dzięki dobrej woli pani dyrektor szkoły, która jest katoliczką i wypożycza szkołę w każdą sobotę na ten cel. Jednak, niestety, zbliża się jej wiek emerytalny i istnieje obawa, że nowy dyrektor, będąc protestantem, nie udostępni szkoły dla katechezy. Dlatego jest koniecznością, aby wspomniane Centrum Socjalne było przekształcone w Centrum Katechetyczne i Duszpasterskie Dzieci (powierzchnia 513 m²).

Projekt XIII złożony przez ks. Marka Pawełka – Brazylia
Cel: Inicjacja chrześcijańska i dożywianie dzieci
przedszkolnych Kwota proszona: 17.976 USD

Oprócz całej aktywności religijnej, parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy w diecezji Bonfim w stanie Bahia, realizuje także dzieła socjalne i promuje wartość osoby ludzkiej w środowisku ludzi biednych, organizując także różne formy duszpasterstwa w miasteczku, jak i w wioskach, w ramach programu duszpasterskiego diecezji Bonfim. Choć w parafii prowadzone jest duszpasterstwo w wielu grupach, ks. Marek obserwuje w niej wielkie zapotrzebowanie na formację religijną i katechetyczną. Formacja religijna, która powinna być dokonana w rodzinie, zazwyczaj nie ma miejsca, gdyż rodziny nie kultywują zwyczajów religijnych. Można powiedzieć, że katechizacja parafii jest w stanie początkującym. Jest to również odbiciem ciągłych emigracji w poszukiwaniu pracy, co owocuje rozbięciem struktury rodzinnej, brakiem czasu na zajęcie się dziećmi, jak i płytkim rozumieniem praktyk religijnych. Obecna sytuacja stanowi wyzwanie, aby tworzyć alternatywne metody ewangelizacji dzieci i przez dzieci docierać także do rodzin, tworząc w dzieciach poczucie wartości wspólnoty chrześcijańskiej, rodziny, jak i obudzenie w nich pragnienia poszukiwania Boga, Jego bliższego poznania, tak aby dzieci i rodziny mogły w pełni tworzyć wspólnotę parafialną. Dzięki temu projektowi ewangelizacyjnemu dzieci, będzie można postępować znacznie do przodu w zmianie mentalności parafian, przywołując na nowo wartości religijne, rodzinne i wspólnotowe. Projekt ten będzie miał wielką wartość w misji ewangelizacyjnej najmłodszych dzieci w parafii. Konieczne jest dotarcie do dzieci w wieku przedszkolnym, nie mających odpowiedniego wieku, by rozpocząć katechezę pierwszokomunijną. Niezbędne są zajęcia z dziećmi, które umożliwią im poznanie osoby Chrystusa jako Przyjaciela, Opiekuna i przykładu do naśladowania. W tym celu zaplanowane jest m. in.: umożliwienie dzieciom poznania Słowa Bożego poprzez dziecięce filmy religijne; używając surowców wtórnych, wspólnie z dziećmi tworzenie przedmiotów o tematyce religijnej; odwołując się do dat świątecznych i okolicznościowych, stworzenie okazji do odkrywania i przeżywania wartości religijnych (chrześcijańskich), takich jak przyjaźń, solidarność, szacunek; przygotowanie dzieci przez śpiew i muzykę do uczestnictwa w liturgii eucharystycznej; wytworzenie w dzieciach wartość braterstwa i solidarności we wspólnocie i w rodzinie; pomaganie dzieciom w zrozumieniu wartość życia chrześcijańskiego i uczestnictwa w Uczcie Eucharystycznej razem z dorosłymi. Projekt będzie funkcjonował w soboty i niedziele od godz. 8.00 do 12.30. Spotkania będą się rozpoczynać modlitwą. Zajęcia będą realizowane w następujący sposób: Videoteka – pokaz dziecięcych filmów biblijnych, dzieci będą siedziały na poduszkach lub krzeselkach, po obejrzeniu filmu, w rozmowie o tym, co widziały, katechisci będą pomagali im odkryć główne przesłanie biblijne; sztuka – po filmie lub lekturze biblijnej dzieci, używając farb, kredek, plasteliny lub papieru kolorowego, będą przedstawiać swoje ekspresje; tworzenie zaplecza zabawek własnych. Dzieci, używając surowców wtórnych zebranych w domach, z pomocą katechistów będą tworzyły postacie biblijne lub przedmioty liturgiczne; lektura biblijna – na bazie tekstów biblijnych czytanych przez starsze dzieci lub katechistów, z pomocą katechistów dzieci będą się starały wyrazić własne zrozumienie tych tekstów; zajęcia rozrywkowe – zabawy mające na celu uwypuklić wartość i siłę wspólnoty; muzyka – tworzenie chóru dziecięcego i uczenie pieśni religijnych z towarzyszeniem instrumentów (katechisci i wolontariusze), aby przygotować dzieci do pełnego uczestnictwa w liturgii eucharystycznej; śniadanie i obiad – dzieci te pochodzą z rodzin najbardziej ubogich i dożywianie ich jest czymś nieodzownym, będą zaproszone do uczestnictwa w posiłkach, przygotowanych przez osoby odpowiedzialne za kuchnię ze szczególnym uwzględnieniem dzielenia się z innymi i solidarnością braterską; uczestnictwo we mszy św. – spotkania będą zakończona mszą św. z uczestnictwem dzieci, katechistów i przedstawicieli

rodzin. Parafia nie posiada żadnych dodatkowych środków na utrzymanie. Wyjątek stanowi 130 osób, które przez comiesięczne ofiary, w granicach swych możliwości, pomagają parafii, co w całości jednak nie wystarcza na utrzymanie. Parafia posiada pomieszczenia (150m²) i ogródek (150m²). Z opisanego projektu skorzysta bezpośrednio 60 dzieci w wieku od 4 do 7 lat, mieszkających na terenie parafii. Pośrednio skorzystają rodziny i wspólnota parafialna. Konieczne do realizacji projektu będą:

1. Dziedzina ewangelizacji: Biblia dla dzieci, dziecięce opowieści biblijne, TV, DVD, filmy, projektor, komputer, ekran, drukarka, nagłośnienie, mikrofon, instrumenty muzyczne, odtwarzacz CD, krzeselka, poduszki, artykuły szkolne, kawałki płótna, surowce wtórne takie jak butelki plastikowe itp. zebrane w domach, gry edukacyjne, zabawki.
2. Dziedzina żywienia: Kuchnia gazowa, butle gazowe, wyposażenie kuchni, stoliki i krzeselka dziecięce.

Projekt XIV złożony przez ks. Roberta Zająca – Peru Cel:
Wykończenie i wyposażenie biblioteki i łazienki w Centrum
Pastoralnym w Pampas. Kwota proszona: 7.000 USD

Parafia pw. świętego Piotra w Pampas – Tayacaja należy do diecezji Huancavelica, w której ks. Robert pracuje od 6 lat. Znajduje się w centralnej części pasma górskiego And peruwiańskich na wysokości 3243 m n.p.m. Należy do województwa Huancavelica zaliczanego do jednego z najbiedniejszych w całym Peru. Do parafii należą cztery gminy: Pampas, Daniel Huernandez, Ahuaycha i Acraquia. Parafia liczy ok. 45 tys. mieszkańców. W większości są to wysiedleńcy z różnych części Peru, które dotknięte były w latach 1980-2000 ruchem terrorystycznym „Świetlisty szlak”. Parafia, w której pracuje ks. Robert, jest w trakcie budowy Centrum Pastoralnego. Posiada ono następujące pomieszczenia: 3 salony, 2 pomieszczenia administracyjne, bibliotekę, kaplicę, 3 łazienki, sklepik, poczekalnię. Ks. Robert ma nadzieję, że Centrum Pastoralne ułatwi przede wszystkim pracę formacyjną i katechetyczną z dziećmi. W parafii funkcjonuje kilka wspólnot dziecięcych, w skład których wchodzi 210 dzieci. Jednym z marzeń ks. Roberta, jest ukończenie i wyposażenie biblioteki, by w przyszłości stała się ona miejscem spotkań dzieci, a szczególnie grupy „Infancia Misionera” (PDMD). Miejsce to stanie się także „Świetlicą Środowiskową” dla wszystkich dzieci, które pragną do niej przyjść, miejscem prezentacji filmów o tematyce religijnej, czy też przedstawień organizowanych przez dzieci. W bibliotece dzieci mogłyby mieć zajęcia pozaszkolne, bezpłatny dostęp do internetu, czy też możliwość skorzystania z wypożyczalni książek i wartościowych filmów. Poprzez ten projekt dzieci będą mieć dobrze zagospodarowany wolny czas, a przede wszystkim otrzymają pomoc w formacji duchowej i intelektualnej. Mając na uwadze, że budowa struktury Centrum Pastoralnego jest już zakończona, ks. Robert zwraca się z prośbą do Diecezjalnego Dzieła Misyjnego o pomoc w wykończeniu i wyposażeniu biblioteki oraz jednej łazienki przynależącej do biblioteki we wspomnianym Centrum. Powierzchnia biblioteki wynosi 98 m², a łazienki 3 m². Aby oddać je do użytku, brakuje: sufitu (w bibliotece), posadzki, instalacji elektrycznej, sanitarnej, internetowej jak również jej wyposażenia: stolików, krzeseł i regałów na książki. Konieczne jest jej wymalowanie. Koszt wyżej wymienionych prac i zakupów według kosztorysu wynosi 20.185,09 S, co według aktualnego kursu dolara wynosi 7.366,81 USD. Mając na uwadze, że jest bardzo ciężko uzyskać tę sumę z własnych oszczędności i z ofiarności tutejszych mieszkańców, ks. Robert zwraca się z prośbą do Diecezjalnego Dzieła Misyjnego o pomoc w pokryciu 95% kosztów projektu czyli o 7.000 USD. Wkład własny w realizację tego projektu stanowi 366,81 USD, czyli 5 % sumy kosztu całkowitego projektu.

Projekt XV to projekt papieski dla dzieci z Sudanu
Południowego w ramach funduszu PDMD

Na podstawie:
www.misje.diecezja.tarnow.pl
 opr. PDMD Gołkowiec

